

Warszawa, 19 maja 2010 r.
Informacja prasowa

Autopoprawka dla aktywności

Komitet Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej RAZEM przedstawił posłom 19 maja 2010 r. treść wniesionej przez siebie autopoprawy do projektu obywatelskiej ustawy wprowadzającej ulgę podatkową dla oszczędzania w III filarze. Podkomisja sejmowa obradująca nad projektem postanowiła poprosić Ministerstwo Finansów i Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej o ponowne wyliczenia skutków finansowych projektu.

Cel poprawki – promowanie aktywności zawodowej obywateli. – Konsultowaliśmy się z ekspertami od rynku pracy i systemu emerytalnego i uznaliśmy, że takie zmiany zwiększą akceptację dla naszego projektu – mówi Adam Sankowski, pełnomocnik komitetu RAZEM. Ponownie przedstawił dane o stanie III filara reformy ubezpieczeniowej i niewielkim zaangażowaniu Polaków w oszczędzanie na starość.

– Musimy dokończyć reformę emerytalną. Zwłaszcza jeśli chodzi o 3 filar musimy uznać te argumenty, ponieważ on istnieje obecnie w sposób symboliczny – powiedział Janusz Cichoń, przewodniczący podkomisji. W podobnym tonie wypowiadali się inni posłowie.

Zdaniem obecnej na posiedzeniu podkomisji dyrektor Ewy Adamiak z Ministerstwa Finansów projekt nadmiernie komplikuje ustawę o podatku dochodowym od osób fizycznych. Ponieważ wniesione autopoprawy wymagają ponownej analizy skutków projektu dla budżetu państwa, dyrektor Adamiak mówiła tylko o poprzednich wyliczeniach resortu.

Marcin Dyl z Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami stwierdził, że MF liczy wyłącznie koszty ustawy brutto, nie uwzględniając zysków, jakie przyniosą rosnące kapitały emerytalne Polaków.

Przypomnijmy, że w Sejmie od kwietnia zeszłego roku znajduje się projekt ustawy, który poparło ponad 130 tys. obywateli a którego celem jest zachęcenie Polaków do oszczędzania na emeryturę. Na rozwiązaniu polegającym na wprowadzeniu możliwości odliczania skorzystają głównie osoby mało zarabiające. Jest to pierwszy obywatelski projekt ustawy, którego Sejm obecnej kadencji nie odrzucił w pierwszym czytaniu. Debatowały już nad nim sejmowe komisje – finansów i polityki społecznej. Teraz przedstawiciele komitetu RAZEM chcą przekonać posłów i rząd, że ustawa powinna być szybko uchwalona.

Inicjatorzy projektu wsparci przez ekspertyzy znanych ekonomistów uznali, że skoro w nowym systemie emerytalnym indywidualna stopa zastąpienia (stosunek emerytury do wynagrodzenia) będzie niższa niż w starym, to Polacy powinni mieć możliwość zapewnienia sobie dodatkowych dochodów na emeryturze poza świadczeniem z systemu państwowego. Np. skoro z ekspertyzy prof. Tadeusza Szumlicza wynika, że 60 letnia kobieta przy pensji 2000 zł otrzyma ok. 860 zł emerytury wobec dotychczasowych 1340 zł (w przypadku mężczyzn różnica nie jest tak duża, ale oni także będą mieli niższe emerytury), to państwo powinno pomóc jej w odłożeniu oszczędności na starość. Dotychczasowe metody zachęty, czyli IKE (indywidualne konta emerytalne) lub zakładowe programy emerytalne, okazały się zupełnie niewystarczającą zachętą: ponad 95% Polaków nie skorzystało z oferowanych przez system możliwości.

Zmiany w projekcie

Autopoprawka Komitetu polega na wprowadzeniu następujących zapisów w projekcie:

- podniesienia wieku, po przekroczeniu którego będzie można korzystać ze środków zaoszczędzonych dzięki uldze podatkowej, do 67 roku życia. W przypadku naruszenia tej zasady podatnik traciłby ulgę z mocą wsteczną, chyba że zdarzyłaby któraś z okoliczności wymienionych w ustawie np. inwalidztwo czy ciężka choroba.

- określeniu, że osoby korzystające z ulgi podatkowej będą mogły odliczać ją sobie jedynie z pieniędzy uzyskanych z pracy (na umowę o pracę, umowę cywilną, działalność gospodarczą itp). Co oznacza, że osoby mające jako jedyny dochód emeryturę czy rentę, nie będą mogły korzystać z ulgi. Chodzi o to, by zachęcić osoby pobierające wcześniejsze emerytury lub renty (do których świadczeń budżet państwa dopłaca) do dodatkowej aktywności zawodowej chociaż w częściowym wymiarze czasu pracy.

Dzięki temu również ulga podatkowa będzie mobilizowała do wydłużania okresu aktywności zawodowej. Rozwiązanie takie jest zgodne z tendencjami na europejskim rynku pracy.

- zmniejszeniu kwoty podlegającej odliczeniu do 4800 zł rocznie czyli 400 zł miesięcznie. Takie rozwiązanie pozwoli osiągnąć dodatkowy dochód 1000 zł. miesięcznie na emeryturze przy programach 25 letnich i dłuższych a jednocześnie będzie sprzyjać bardziej oszczędzaniu przez osoby mniej zarabiające niż przez osoby o wysokich dochodach.

- kwota ulgi odliczana byłaby od podstawy opodatkowania, a korzyść podatkowa 18% obowiązywałaby również osoby płacące 32%, nie dając im korzyści większej, niż mają podatnicy znajdujący się w pierwszym progu podatkowym. Dzięki tym dwóm ostatnim zmianom skutki wprowadzenia ulgi podatkowej byłyby niższe dla budżetu państwa, poza tym ulga byłaby bardziej interesująca dla osób o niskich dochodach, które obecnie nie oszczędzają na starość, niż dla dobrze zarabiających.

Przypomnijmy, że podatnik mógłby dzięki uldze oszczędzać w wybranym przez siebie funduszu inwestycyjnym, towarzystwie ubezpieczeń na życie, banku czy poprzez rachunek maklerski. Dodatkowe oszczędności na starość byłyby dziedziczone przez osobę/osoby wskazane przez podatnika.

#

Więcej informacji udziela: Adam Sankowski, pełnomocnik Komitetu RAZEM,
tel.602 383 539, piuif@piuif.pl.